

Problemy Cirrusa

#Lotnictwo cywilne 29 września 2011

Jeden z zakładów Cirrus Aircraft w Grand Forks, w Północnej Dakocie, ponownie nie płaci rat dzierżawnych. Powodem jest ciągle niska produkcja samolotów.

Małe samoloty tłokowe, tak jak ten Cirrus SR 20, przeznaczone dla odbiorców prywatny

Zakłady w Grand Forks są drugim obiektem produkcyjnym Cirrusa w USA, po zdecydowanie większym i podstawowym, ulokowanym w Duluth, w stanie Minnesota. W momencie ich założenia, dawały pracę 330 osobom. Niestety, kryzys gospodarczy szybko doprowadził do redukcji załogi do jedynie 80 pracowników. Spowodował również, że Cirrus przestał płacić właścicielowi terenu i budynku, władzom miejskim, za wynajem. Przestał też spłacać raty pożyczek, udzielonych przez samorząd na rozwinięcie działalności.

Po wykupie spółki przez China Aviation Industry General Aircraft (CAIGA, zobacz: [Chińczycy kupili Cirrusa](#)), nowy właściciel uregulował wszystkie zaległości - 3,2 mln USD. Niestety, od pewnego czasu producent ponownie nie płaci rat dzierżawnych. Zobowiązania wynoszą obecnie 211 tys. USD. Władze miasta zapowiedziały zdecydowane kroki, w celu wyegzekwowania długu - są mniej wyrozumiałe dla *chińskiego* Cirrusa. Obiecano jednak, że roszczenia nie doprowadzą do zamknięcia zakładu.

Cirrus został szczególnie boleśnie dotknięty przez obecny kryzys. Jeszcze w 2007 dostarczył odbiorcom 710 samolotów. W 2009 było to już tylko 268, a rok później 264 egz. W bieżącym roku nie można liczyć na lepsze wyniki. W pierwszych sześciu miesiącach wyprodukowano jedynie 118 samolotów.



Małe samoloty tłokowe, tak jak ten Cirrus SR 20, przeznaczone dla odbiorców prywatnych i szkół lotniczych, stały się największymi ofiarami kryzysu gospodarczego. W dobie problemów z uzyskaniem korzystnych kredytów, są zbyt dużym luksusem dla przedstawicieli klasy średniej, naturalnych odbiorców maszyn tego segmentu lotnictwa / Zdjęcie: Cirrus Aircraft

Zakłady w Grand Forks są drugim obiektem produkcyjnym Cirrusa w USA, po zdecydowanie większym i podstawowym, ulokowanym w Duluth, w stanie Minnesota. W momencie ich założenia, dawały pracę 330 osobom. Niestety, kryzys gospodarczy szybko doprowadził do redukcji załogi do jedynie 80 pracowników. Spowodował również, że Cirrus przestał płacić właścicielowi terenu i budynku, władzom miejskim, za wynajem. Przestał też spłacać raty pożyczek, udzielonych przez samorząd na rozwinięcie działalności.

Po wykupie spółki przez China Aviation Industry General Aircraft (CAIGA, zobacz: [Chińczycy kupili Cirrusa](#)), nowy właściciel uregulował wszystkie zaległości - 3,2 mln USD. Niestety, od pewnego czasu producent ponownie nie płaci rat dzierżawnych. Zobowiązania wynoszą obecnie 211 tys. USD. Władze miasta zapowiedziały zdecydowane kroki, w celu wyegzekwowania długu - są mniej wyrozumiałe dla *chińskiego* Cirrusa. Obiecano jednak, że roszczenia nie doprowadzą do zamknięcia zakładu.

Cirrus został szczególnie boleśnie dotknięty przez obecny kryzys. Jeszcze w 2007 dostarczył odbiorcom 710 samolotów. W 2009 było to już tylko 268, a rok później 264 egz. W bieżącym roku nie można liczyć na lepsze wyniki. W pierwszych sześciu miesiącach wyprodukowano jedynie 118 samolotów.

Powiązane wiadomości

[Problemy Cirrusa \(2011-09-29\)](#)

[Chińczycy kupili Cirrusa \(2011-03-01\)](#)

[Klapmeier wraca do gry \(2010-10-13\)](#)

[Cirrus bez Alana Klapmeiera \(2009-08-22\)](#)

[Chińczycy kupią Teledyne Continental! \(2010-12-14\)](#)

[Piper Aircraft dla sułtana \(2009-05-04\)](#)

[Cirrus bez Alana Klapmeiera \(2009-08-22\)](#)

